Z Trasy Bosaka

Datum	17.10.2026
Subjekt	Konfederacja Wolność i Niepodległość
Region	Poland
Kategorie	Trade and economy, Politics, Security

Krzysztof Bosak – wicemarszałek Sejmu.

Odwiedziłem Dolny Śląsk. Spotkałem się z naszymi działaczami na czele z liderem w regionie Miłoszem Tamulewiczem, a także z dziennikarzami i wyborcami.

Zaczęliśmy od wizyty w Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego w Jelczu-Laskowicach, gdzie Mateusz Kotas gromadzi i udostępnia dorobek poprzednich pokoleń naszego obozu. Warto poznać to miejsce.

Następnie gościliśmy w rodzinnym przedsiębiorstwie MetalERG w Oławie. Własne technologie, eksport i zatrudnienie wielu osób, w tym osób z niepełnosprawnościami pokazują, jak dużo polskie rodzinne firmy wnoszą do gospodarki i życia społecznego.

We Wrocławiu na konferencji prasowej apelowaliśmy o prezydenckie weto wobec ustawy wprowadzającej cenzurę w internecie. Wieczorem w Starej Giełdzie odbyło się spotkanie otwarte. Wysoka frekwencja potwierdza zainteresowanie naszymi argumentami i propozycjami zmian w Polsce.

Dziękuję gospodarzom za przyjęcie, uczestnikom za obecność, a Miłoszowi i dolnośląskim działaczom za przygotowanie całego dnia.

MetalERG w Oławie, który odwiedzamy, to rodzinna firma Cieślaków działająca od 1967 roku. Produkuje kotły i nagrzewnice na słomę oraz inną biomasę, a także aparaturę medyczną, w tym reduktory tlenu dla szpitali i ratownictwa. Powstają tu wyroby metalowe o masie od kilku gramów do kilkunastu ton.

Przez lata firma rozwinęła własne rozwiązania techniczne i zdobyła klientów za granicą. Jej kotły trafiają m.in. do Danii, Norwegii, Finlandii, Szwecji, Czech i Szkocji. To przykład polskiego przedsiębiorstwa, które potrafi konkurować na wymagających rynkach.

Także w energetyce warto korzystać z polskiej myśli technicznej. Nowoczesne technologie spalania i oczyszczania spalin pozwalają ograniczać zanieczyszczenia i wykorzystywać dostępne na miejscu paliwa. Na takich rozwiązaniach powinny bazować zmiany w energetyce zamiast na kolejnych zakazach.

Ponad połowę załogi stanowią osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. MetalERG ma więc istotne znaczenie także społeczne. Daje pracę ludziom, którym często trudniej ją znaleźć, pozwala wykorzystać ich umiejętności i zapewniać sobie utrzymanie. Warto o tym pamiętać, gdy mówimy o warunkach prowadzenia działalności w Polsce. Od kondycji takich firm zależy sytuacja wielu rodzin.

Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego w Jelczu-Laskowicach.
Ponad sto lat tradycji naszego obozu to ogromny dorobek myśli politycznej, pracy społecznej i walki o niepodległość. Mateusz Kotas, twórca i kustosz muzeum, od lat gromadzi dokumenty, książki i pamiątki, dzięki którym można poznać ludzi, którzy ten dorobek tworzyli. Zbiory pokazują zarówno myśl polityczną, jak i działalność organizacyjną, przedwojenną prasę, materiały Stronnictwa

Narodowego, Młodzieży Wszechpolskiej, Narodowej Organizacji Kobiet oraz dorobek emigracyjny. Zbiory są też digitalizowane i udostępniane do czytania.

Zachęcam do odwiedzenia Muzeum. Szczególnie młodych ludzi, którzy chcą angażować się w działalność narodową. Warto wiedzieć, z jakiej tradycji wyrastamy i czego możemy nauczyć się od poprzednich pokoleń.

Bardzo duża frekwencja na spotkaniu we Wrocławiu. Widzimy, że jest duże zainteresowanie narodowym, wolnościowym, suwerenistycznym przekazem. Ludzie chcą słuchać treści wykraczających poza codzienny, jałowy spór polityczny trwający od ponad 20 lat.

Chcemy docierać z naszymi argumentami do kolejnych osób, również przez internet. Dlatego tak ważne jest, żeby pozostał on miejscem swobodnej wymiany myśli. Tymczasem rząd, biorąc za pretekst ochronę dzieci, chce dawać urzędnikom nowe uprawnienia do ingerowania w treści publikowane w internecie. Nie potrzeba cenzury, żeby policja ścigała przestępców, prokuratura wyjaśniała zaniedbania, a szpital udzielał pomocy. Polacy mają prawo krytykować władzę, podważać jej argumenty i ujawniać błędy. Nie muszą potrzebować do tego zgody urzędnika.

We Wrocławiu, w mieście, które stało się jednym z głównych kierunków imigracji z Ukrainy. **Szacuje się, że z miast wojewódzkich to właśnie we Wrocławiu jest najwięcej imigrantów z Ukrainy.** Jest to szczególnie istotne w kontekście potencjalnego przyjazdu zdemobilizowanych ukraińskich żołnierzy, z których część może cierpieć na zespół stresu pourazowego.

Do tej pory polityka migracyjna polegała na naiwnym przekonaniu, że wszystko jakoś się ułoży. Nie ułoży i Polacy widzą to coraz wyraźniej. Trzeba wiedzieć, kogo przyjmujemy, egzekwować warunki pobytu i reagować na zagrożenia.

Obowiązkiem polskiego rządu jest prowadzenie polityki imigracyjnej podporządkowanej bezpieczeństwu i interesom Polaków. Dotyczy to również imigracji z Ukrainy. Bliskość geograficzna ani pomoc udzielana sąsiadowi nie zwalniają państwa z tego obowiązku.

Po dniu spotkań na Dolnym Śląsku dziś razem z naszymi działaczami zwiedziłem dawny klasztor cysterek i bazylikę w Trzebnicy. Początki opactwa sięgają 1202 roku, kiedy ufundowali je książę Henryk Brodaty i jego żona, św. Jadwiga Śląska. W tutejszej bazylice znajduje się jej grób.

Kaplica św. Jadwigi jest uznawana za pierwszą w pełni gotycką budowlę na ziemiach polskich. Zachowały się tu również średniowieczne portale i romańska krypta św. Bartłomieja, ukończona w 1214 roku.

To ważne miejsce w historii śląskich Piastów i świadectwo wielowiekowego chrześcijańskiego dziedzictwa tej ziemi. Warto znaleźć czas, żeby je odwiedzić.

https://konfederacja.pl/z-trasy-bosaka